

Numer 69.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ, DNIA 29. SIERPNIA ROKU 1787.

Z Warſzawy dnia 29. Sierpnia.

Pełna lat, a pełnieyſza ieſzcze ſławy przed Bogiem y światem Dama, Jevmć Pani z *Pocieiow Humiecka* Stolnikowa W.. Koronna, opatrzywſzy ſię do śmierci z wielką pobożnością *SS. Sakramentami*, poſzła do Wieczności po nagrodę Wielkich y cale iuż rzadkich (zwłaſzcza w tym nader oſtygłym co do Wiary y Obyczaiow Wieku) Cnot Chrześciańſkich, a tym ſamym y Obywatelſkich, dnia 17. tego Mieſiąca we *Lwowie*, w Roku życia ſwego 71. Lubo iey wiek podeſzły, y częſte od nieiakiego czaſu ſłabości, przyſpoſobiały iuż wſzyſtkich tamecznych Obywatelow do bliſkiego iey zgonu; naſtąpiona iednak acz przewidziana śmierć, powſzechne y niewymowne uczyniło tamże wzruſzenie. Y nie dziw. Mieſzkaiąc albowiem ta prawdziwie Wieku naſzego Heroina, więcey niż przez lat dwadzieścia w owym Mieście, rozlicznemi ſwemi przymiotami y wyſokiemi Cnotami, nieodmiennie zawſze przyświecała.. Religia u niey *Staro-Polſka* y gruntowna, a na przeciwne gadania dziſieyſzych płochych y niedouczonych w Religii Mędrkow niedbaiąca y niemi gardząca; Pobożność iawna y wſzyſtkich buduiąca; Obyczaie, iak miłe, tak od naymnieyſzego podeyrzenia czyſte; litość nad ubogiemi y potrzebnemi, prawdziwie nieograniczona; ludzkość w przyimowaniu przyiacioł y innych gości w ſwym obfitym we wſzyſtko Domu, uſtawna była y aż do śmierci nieodmienna; daiąc potrzebny dziś przykład wielu, iż można żyć razem, y po Chrześciańſku, y po Pańſku. Nie dziw też, że do wyſtawionego w Pałacu Ciała, niezmierny był naciſk; y żaden z tych (iak tam pilnie uważano) na ley śmiertelne zwłoki, ſuchym okiem nie

poglądał; a nie ieden, gorzkie łzy, aż do domu swoiego zaniosł, y nieprędko one zapewne tam oschną, boiuż ta Pani umarła, ktora ie hoynością swą ocierała. Coż mowić o nieutulonym płaczu wiernych iey Dworskich, mianowicie tych, ktorzy przez trzydzieści lat, tey tak dobrey Pani służyli, y iey Ciało podczas Exportacyi na swych barkach z Pałacu do Parafialnego Kościoła *S. Maryi Magdaleny* nieśli. Podczas tey Exportacyi, d. 19. tego Miesiąca odprawioney, prowadził Ciało J. X. *Kicki* Biskup *Soleński* Suffragan *Lwowski*, ktorey też assystowali J. X. *Tumanowicz* Arcybiskup *Ormiański*, J X. *Bielański* Biskup R. G. U. tudzież JJ. XX. Prałaci y Kanonicy całey Metropolitalney itameczney Kaptuły, oraz liczne wszystkich Obrządkow Duchowieństwo y Zakony. Nazaiutrz w tymże Kościele, po odprawionych *Wigiliach*, Mszą Wielką śpiewał J. X. *Bielański* Biskup R.G.U., drugiego zaś dnia J. X. *Kicki* Suffragan *Lwowski*; a po odprawionym Wielkim Kondukcie, włożono Ciało na Karawan, y poprowadzono do naszey *Polskiey* na *Podole* do *Tynni*, gdzie ma być pogrzebione w Kościele Parafialnym, wielkim tey Damy kosztem wystawionym; tey zaś do trzydziestu mil podroży, chciał być nierozdzielnym towarzyszem JP. *Czyż* Szambelan JKMci, przez czterdzieści prawie lat do Dworu tey zacney Pani nieodstępnie zawsze przywiązany. Na ten Żałobny Obchod, do pomienionego *S. Maryi Magdaleny* Kościoła, acz znacznie od Miasta oddalonego, *Lwow* prawie cały wysypał się, tysiącami tam codzień dążąc, y pomienioną Swiątnicę napełniaiąc. Gdy to opisuiemy, zdaie się, iż to był Pogrzeb owey *Pauli*, sławney Wdowy y Jałmużnicy z Familii starych onych *Rzymian Scypionow* y *Grachow* urodzoney, a w *Betlemie* w wielkiey świątobliwości zmarłey, podczas ktorego (iak świadczy przytomny temu *S. Hieronim*) każdy za grzech wielki sobie poczytałby, gdyby takiey Matronie, ostatniey przy Pogrzebie przysługi nieokazał: *Sacrilegium putabat, qui non Tali Feminæ, ultimum reddidisset obsequium.*

Z Wiednia d. 7. Sierp: Mowią tu teraz o ważnym Aliansie *offensivè y defensivè* zawartym, między *Austryą, Rossyą, Anglią*, y *Prusami*; iakoż Kuryerowie teraz nieustannie biegaią z *Wiednia* do *Peterburga, Londynu*, y *Berlina*.

Z Brest dnia 27. Lipca. Przybył kuryer od Dworu z rozkazem trzymania w gotowości 2. Pocztarskich statkow. Od przybycia tego kuryera, robota tu około uzbroienia okrętow została powiększona. JPan Bernard *de Marigny*, Kommenderuie na okręcie *Téméraire* od 74. J. Pan *Macarty Macteigues* na okręcie *Achilles* od 74. Kawaler *Vaugiraud de Rojnay*, na okręcie *l' Argonaute* od 74. J. Pan *de Grimouard* na okręcie *le Brave* od 74. y J. Pan *de Villeneuve Callart*, na okręcie *l' Illustre* od 74. harmat. Komendant zaś na okręcie *deux Freres* od 80. harmat, całą Eskadrą kommenderować będzie, ale ten Kommendant nie iest ieszcze nominowany.

Z Londynu d. 3. Sierpnia. Krolewic Xiąże *de Iorck* wczorayszego dnia o południu przybył w dobrym zdrowiu do *St: Iames*. Krolewic z Generałem *Grenville*, przyiechał w poieździe pocztowym, a inni trzey Panowie w karecie drugiey iechali za nim. Przybycie zatym iego

żadnego niesprawiło zastanowienia. Odpocząwszy ze dwie godziny, y posiliwszy się, poiechał zaraz do Krola y do Familii Krolewskiey do *Windsor*. Do Krolewica Xiążęcia *de Galles*, umyślnego wyprawiono do *Brighthelmstone*, daiąc mu znać o przybyciu swoiego brata. Spodziewaią się, że iutro przybędzie do *Windsor*. (Ta cała wiadomość zdaie się potwierdzenia potrzebować, ponieważ Krolewic Xiąże *de Yorck*, dnia 28. zeszłego miesiąca znaydował się ieszcze w *Düsseldorf*).

Podług naynowszych z *Philadelphii* nadeszłych wiadomości, żwawa barzo wszczęła się sprzeczka między zgromadzonemi tam Deputowanemi do rewizyi Artykułow Unii Związkowey względem obierania Prezydenta na tym Kongresie Jedni byli za Generałem *Washington*, a drudzy za Doktorem *Franklin*. Ostatni miał za sobą Prowincye Pułnocne, a pierwszy Południowe Gdy do wotowania przyszło, *Washington* obrany został, ale iedną tylko kreską *Franklina* przepisał.

Z Paryża dnia 6 Sierpnia. Wczora przed południem, Xiążęta krwi Krolewskiey y *Parowie* odebrali list wzywaiący ich do *Wersalu*, gdzie *Lit de Iustice* dnia dzisieyszego ma być odprawione. Pewnie tam Edykt względem podatku od stępla będzie zaregestrowany, czego Parlament dotąd uczynić niechciał.

Xiąże *de Nivernois*, w tych dniach z JPanem *de Necker* długo konferował. Niektorzy rozumieią, że ostatni powroci znowu do Skarbowey Rady, y że Arcybiskup *Tolosański* nie długo się ostoi na swoim Urzędzie. Przeciwnie drudzy twierdzą, że Arcybiskup wkrotce pierwszym Ministrem zostanie ogłoszony.

Nie potwierdza się nowina o zapadnieniu Miasta *Mexico* przez trzęsienie ziemi.

Z Frankfurtu d. 7. Sierpnia. Wiele z Familii Szlacheckich w Cesarskim *Niderlandzie*, poiechało do *Paryża*. Udaią się one do Krolowey *Francuskiey*, pewnie, iż się obawiaią ukarania od Cesarza Jmci. Ta wspaniała Monarchini, miała (iak słychać) napisać list do Xiężney *Krystyny* swoiey siostry, y do Cesarza Jmci, w wyrazach bardzo poruszaiących ułożony.

Z Brabancyi d. 1. Sierpnia. Duch woienny w rownym żwawości stopniu opanował *Niderlandczykow* iako y *Holendrow*. Ochotnicy z *Namur* dnia 27. Lipca musztrowali się z ogniem; ale za pierwszym wystrzeleniem, rozmaite pękły fuzye, y wielu z tych nie exercytowanych Rycerzow sparzyło sobie ręce. Kassa woyskowa, ztąd posłała pieniędze do *Luxemburga* na zapłacenie żołdu dla Reymentu *Bender*. Generał Maior Graf *de Ruland*, ktory był w *Luxemburgu* w randze Brygadyera, przez dekret Nadworno-woyskowey Rady, otrzymał dymissyą, ponieważ on w niebytności Gene-

rała *Bender*, Gubernatora *Luxemburga*, nie zapobiegł ſkupieniu ſię mieſzczan, przypinaniu kokard y ćwiczeniu ſię w broni, ktore rzeczy po Fortecach cierpiane być niepowinny. Już teraz rzecz ieſt cale niezawodna, że Papieſki *Nuncyuſz*, odtąd w *Bruxelli* więcey niebędzie rezydował. Prałat *Zondadari*, ktory ſię do tego czaſu bawił w *St: Trond*, w nadziei że nineyſze zakłocenie w *Niderlandzie* da mu ſpoſobność wrocenia ſię znowu do *Bruxelli*, iednym razem od Dworu ſwoiego odebrał rozkaz mieſzkania w *Weſel*.

Zawczora w *Anderlecht*, niedaleko od bramy Mieyſkiey, 18. kobiet w blechowaniu y ſzyciu biegłych, ktore iak nayranniey do *Paryża* wyiechać chciały, przytrzymano, y do miaſta nazad zaprowadzono. Pewny *Francuz*, iuż wiele takich Rekrutek nawerbowawſzy, do *Paryża* przeſłał, gdzie na Przedmieściu *S. Dyonizyuſza*, Blech podobny do naſzego, tak na materye lniane, iako y wełniane, zoſtał założony.

Z Londynu d. 3. Sierpnia. O ſzkodzie ſprawioney przez długie a nieprzerwane prawie deſzcze w kraiu, niepomyślne wiadomości nas dochodzą coraz. Od czterech iednak dni napięknieyſzą mamy pogodę y lato nayciepleyſze, co nadzieię naſzę względem żniwa pomyślnego ożywia znacznie.

Z dwoma oſtatnią razą do *Harwich* przybyłemi ſtatkami Pocztowemi, wiele znowu oſob znacznych y maiętnych z *Holandyi* tam zawinęło dla uniknienia rozruchow w Oyczyznie ſwoiey nieuſtaiących. Okręt także liniowy od 74. harmat, nowo tamże wyſtawiony, w lada dzień miał być na wodę puſzczony.

Z Wiednia d. 4. Sierpnia. Dla Deputowanych *Niderlandzkich* mieſzkania przygotowano w *Schönbronn*. Monarcha z niemi tam chce odprawić Radę, na ktorey y Xiężna Gubernatorka ma zaſiadać.

Niedawno tu przybyły od naſzego Poſła z *Berlina* kuryer, formalną, iak mowią, od *Pruſkiego* Dworu przywiozł Notyfikacyą, że Krol dla otrzymania ſatysfakcyi w wiadomym przypadku z Xiężną *d'Orange*, korpus woyſka nad granicą ściąga *Holenderſką*, ale bynaymniey o iakowym zaborze kraiu niezamyśla.

Urządzenie takie ieſt uczynione, że wſzyſcy przy Reymentach kommenderowanych do *Niderlandu* będący Officerowie, ktorzy ſą rodem z *Niderlandu*, tu zoſtaną. Tak Panowie, iako y prywatni ludzie, muſzą doſtarczyć koni do tranſportowania Artyleryi.

Z Monachium d. 4. Sierpnia. Pojutrze Xże Jmć *Elektor* wyieżdża do *Manheimu*, gdzie aż do 28. dnia zabawi. Słychać, że tam ważne niektore intereſa z Dworem *Bipontyńſkim* podług życzenia Narodu, będą ułożone.

Numer 69.

SUPLEMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 29. SIERPNIA ROKU 1787.

Z Warszawy d. 29. Sierp: W dzień *W Niebowzięcia Nayświętszey Panny*, wchodząc Nayiaśnieyszy Pan do Kościoła na słuchanie Mszy S. zastał Każącego JJ. XX. *Karmelitow Bosych* Definitora, ktory się przymowił w te słowa:

„ Panie, Krolu, Ty masz mądrość na podobieństwo mądrości Anioła Bożego; *Tu autem Domine Rex, sapiens es, sicut habet sapientiam Angelus Dei.* W powtorzeniu krotkim obeymiesz, co ia w częściach dwoch Mowy przełożyłem słuchaczowi: Godność (mowiłem w części pierwszey) przystoi *Maryi* dla Iey zasług; a godność pochodząca z pełności łask Boskich; z Boskiego Macierzyństwa. W części drugiey opowiadałem przeymowanie życia *Maryi* nas uszczęśliwiaiące, iż obyczaie naprawia, do doskonałości przywodzi.

„ Własnych nieużywaiąc, mowię Pisma S słowy: Niech będzie Bog nasz pochwalony, ktoremuś się podobał, że Cię postawił na Tronie, abyś czynił Sąd y Sprawiedliwość: *Sit Benedictus Deus, cui complacuisti, & constituit Te Regem, ut faceres Iudicium & Iustitiam* (3. *Reg. c.* 10 *v.* 9) Monarchowie ziemscy pragneli widzieć oblicze Twoie, aby słyszeli przezorność, ktorą Bog nadał duszy Twoiey; *Reges terrarum desiderabant videre Salomonem, ut audirent sapientiam, quam Deus dedit in corde eius.* (2. *Paralip: c.* 9. *v.* 23) Jeżeli mowił *Proverbialista: In multitudine populi dignitas Regis* (*Prov: c.* 14) za rządow Twoich na liczbę sporszą ludzi patrzemy. Litość y prawda strzegą Cię Krolu, a dobroczynnością powiekszasz świetności Maiestatu: *Misericordia & veritas custodiunt Regem* & *roboratur clementia Thronus eius* (*c.* 20.) Oby iak rosa pada na ziele, tyle Ci przybywało wesela: *Sicut ros super herbam, sic hilaritas Regis.* Bogarodzico Dziewico, wyiednay u Odkupiciela, ktoregoś świątu wydała, lat Krolewskich przedłużenie, Oyczyznie wielce potrzebne: *Magnificans salutes Regis*; mow temu, ktoregoś na zbawienie świata Matką została: Panie, Synu, zbaw im Krola, y wysłuchay, gdy Cię za nim prosić będą: *Domine salvum fac Regem, & exaudi nos in die, quia invocaverimus Te. Amen.*

Z Pińska d. 22. *Sierp:* Z wielką radością uyrzeliśmy pierwszy raz na Kanale Rzpltey ieden z Statkow naywiększych JP. *Laskowskiego* Podczaszego *Brzeskiego*, Soli do 100. beczek na sobie maiący, ze *Gdańska* przybyły. Jest to pierwszą szczęśliwą probą przy-

ſzłych pożytkow, ktore Kray z złączenia *Piny* z *Muchawcem* obiecować ſobie może; ieſt oraz nayżywſzą pobudką do nieśmiertelney wdzięczności Nayiaśnieyſzemu Panu, ktory to pomyślenie uſkutecznił, co dotąd od czaſow ieſzcze *Władyſława IV.* było proiektem.

Z Kolonii d. 9. Sierpnia. Stany *Brabantſkie*, kazały wziąć pod areſzt 6. Duchownych, ktorzy lud do rozruchow pobudzali.

Pogłoſka rozchodzi ſię, że Stany *Brabantſkie* przykazały woyſku ſtoiącemu w kraiu, ażeby bez wyraźnego Stanow ordynansu albo zezwolenia, ani ſwoich Garnizonowych placow nieopuściło, ani ſię w nich nieprzemieniało. Obywatelom zaś tamteyſzym, pod karą śmierci też Stany zakazały, ażeby bez ich pozwolenia woyſku, ani żywności, ani amunicyi niedawali. Na zapłacenie żołdu Reymentom, ſzczegulnych teraz Kommiſſarzow Stany wyznaczyły.

J. X. Gwardyan *Kapucyńſki* Gottfrid *d'Aloſt*, ktorego Ceſarz Jmć z kraiu dawniey był wywołał, odprawił teraz ſwoy wiazd z tryumfem do *Oſtendy*, ponieważ Stany go właſną mocą nazad przywołały.

Od granicy Holenderſkiey d. 8. Sierp: Twierdzą z dobrey ręki, że zakłocenia *Holenderſkie*, bliżſze ſą ſwego ułożenia niż ſię ſpodziewano. Zakończyć ſię one maią, według tych pogłoſek, przez medyacyą *Francyi*, *Anglii*, y *Pruſkiego* Dworu; ponieważ albowiem woyſko *Pruſkie* marſz ſwoy kontynuuie, oraz *Angielſka* Eſkadra z *Portomouth* przy brzegach *Holenderſkich* ieſt ſpodziewana, przeto ułożenie to na fundamencie *Zbroyney Medyacyi* naſtąpi pewnie. W tym przypadku, bez wątpienia y *Francuſkie* woyſko na granicy, tudzież y Eſkadra z *Breſt* przy naſzych brzegach pokaże ſię.

Ciekawi ieſteśmi dowiedzieć ſię, czy Prowincye *Stary - Utrecht*, *Geldrya*, *Fryzya*, y *Zelandya*, zgromadzenie *Stanow Generalnych*, w ſamey rzeczy z *Hagi* przenioſą do *Nymwegen*, do czego one z innemi Prowincyami (procz *Holandyi*) zoſtały od Stanow *Geldryi* zaproſzone. Wtedy zapewnie tam Negocyacye rozpoczną, końcem ułożenia rozterkow *Holenderſkich*.

Z Weſtfalii d. 9. Sierp: Od Reymentow *Pruſkich*, ktore z *Brandeburſkiego* y *Magdeburſkiego* maſzeruią, Infanterya z *Goch*, *Calcar*, *Udem*, *Sonsbeck*, y *Buderich*, Kawalerya zaś po wioſkach będzie rozłożona; co ieſt znakiem, że Krol wprzod chce czekać Rezolucyi Stanow *Holandyi*, nim woyſko wkroczy w *Terrytorium Holenderſkie*. Magazyny zakładaią ſię dla *Armii* w *Calcar*.

Liſty rekwizycyine *Pruſkie*, względem przeyiścia przez *Hannowerſki* kray y *Hildeſcheimſki*, wſpominaią o 21. Batalionach, y 25.

Szwadronach, ktore razem przy *Hameln*, przez rzekę *Weſer* przeprawią ſię.

Z Hagi dnia 11. Sierpnia. Rada Stanow doniosła Generalności o rezolucyi Stanow *Holandyi*, że te Stany, niechcą pozwolić na to, ażeby nowi Deputowani *Utrechſcy* z Zgromadzenia *Stanow Generalnych* byli odeſłani. Dla tey przyczyny, Stany *Holandyi* maią być przeſtrzeżone, ażeby coſnely ſwoie odgrażania ſię, względem zakazywania dawnym Deputowanym *Utrechckim*, *Territorium* ſwoiey Prowincyi. Gdyby ſię do tego nie nakłoniły, tedy Zgromadzenie *Stanow Generalnych*, do innego mieyſca (*Nymwegen*) ma być przeniesione. Raport ten, od wſzyſtkich Prowincyi wzięty ieſt na deliberacyą; *Holandya* iednak od rezolucyi ſwoiey nieodſtąpiła.

Miaſta *Amſterdam*, *Rotterdam*, *Schoonhoven*, y *Alkmar*, deklarowały ſię iuż względem trzeciego punktu Deklaracyi zbroynych Korpuſow Mieyſkich pod dniem 25. Maia 1787. to ieſt, aby Xiążęcia *d'Orange*, iako *Stadhudera* y Generał-Admirała Prowincyi *Holandyi*, od Funkcyi namienionych ſuſpendować, y wſzyſtkie iego zatrzymać penſye, y przyzwoliły tak na to, iako Miaſta *Dordrecht*, *Leyda*, *Schiedam*, y *Purmerende* iuż uczyniły. Miaſto *Brielle*, uchyla ſię od tey ſuſpenſyi, y proteſtuie ſię przeciwko konkluzyi, ktoraby większością głoſow w tey mierze być mogła przedſięwzięta, zachowuiąc ſobie potrzebnych w czaſie przeciwko temu prawideł użyć.

Dnia 8. tego mieſiąca wieczorem, *Francuſki* Poſeł Margraf *de Verac*, odebrał kuryera od Grafa *de Montmorin Francuſkiego* Miniſtra Cudzoziemſkich Intereſow, z expedycyą barzo wielkiey wagi. Kuryer we 48. godzinach z *Paryża* przybiegł. Tegoż ſamego dnia, ktorego kuryer z *Paryża* ruſzył, Graf *de Montmorin*, drugiego takoż kuryera do Poſła *Francuſkiego* w *Berlinie* wyſłał, do ktorego przed 4. dniami ieden iuż był poſłany.

Liſty z *Bruxelli* donoſzą, że w *Brabancyi* y *Flandryi*, mocno krzątaią ſię wſzyſcy, y że obywatele, nawet Zakonnicy po Klaſztorach, Exercerunkami ſię zatrudniaią. Chłopi także po wſiach, chcą być żołnierzami. W *Bruxelli* rachuią teraz iuż na 600. ludzi konnych, a 3000. pieſzych w broń y mundur opatrzonych.

Podług liſtow z *Londynu*, Krolewic Xiąże *de Yorck*, miał ważne przywieść wiadomości Krolowi *Angielſkiemu*, ſwoiemu Oycu, ściągaiące ſię do intereſow *Holenderſkich*, y wkrotce dadzą ſię widzieć onych ſkutki.

Z Amſterdamu d. 11. Sierp: Przeſzłego wtorku, Rada tuteyſzego miaſta rezolwowała, Xiążęcia *d'Orange*, ſuſpendowanego iuż od

Rangi General-Kapitana Prowincyi *Holenderſkiey* ſuſpendować także od Urzędu *Stadhudera* y Generał-Admirała Prowincyi wzmiankowaney Traktamenta zaś iego y inſze Emolumenta, obrocić na dobro zbroy- nych Korpuſow Mieyſkich.

Z Londynu d. 7. Sierp: Krolewic Xiąże *de Yorck*, ktory po pręd- kiey barzo podroży, przez *Calais* do *Londynu* przybył, we czwartek, to ieſt dnia 2. tego mieſiąca ztąd wyiechał około godziny 3. po po- łudniu, y około puł do 6. godz: ſtanął w *Windſor*. Krol y Krolowa, z będącą tam Familią Krolewſką, przywitali Krolewica wſzyſcy ra- zem. Scena ta, po niewidywaniu Krolewica przez lat p[illegible]ie 7. by- ła barzo tkliwa. Krolewic Xiąże *de Galles*, o przybyciu ſwoiego bra- ta do *Anglii* wcześnie uwiadomiony, wieczorem o godzinie 8. także do *Windſor* przybył, dla iego powitania. Nazaiutrz, po śniadaniu, wyiechali razem konno Krol Jmć, Xiąże *de Galles*, tudzież Xiąże *de Yorck*, y od obywatelow *Windſorſkich*, ktorzy dla widzenia ciſneli ſię, ze wſzyſtkiemi radości znakami byli przeprowadzonemi.

DONIESIENIE z WARSZAWY dnia 29. Sierpnia R. 1787.

Po zaſzłey przedaży Pałacu quondam *Brylowſkiego* na Skarb Rzeczypoſpolitey, pozoſta- ły grunt na ulicy *Wierzbowſkiey* z niektoremi murami na placow 21. podzielony, determino- wany ieſt od Dziedzica na ſprzedaż przez publiczną Licytycyą, ktora tamże na gruncie d. 17 Września roku teraźnieyſzego przez Urząd Ławniczy Miaſta *Starey Warſzawy* odprawiać ſi będzie. Ktoby ſobie życzył ktory plac prawem dziedzicznym nabyć, może ſię rozpatrzyć w Plancie do tego odryſowaney, u Murgrabiego Pałacu, oraz w Kancellaryi Grodzkiey *Warszaw* y na Ratuſzu M. S. W. znayduiącey ſię, y w dniu do Licytacyi oznaczonym na gruncie znaydo- wać ſię zechce. Po zaſzłey Licytacyi, donacye Urzędowne przez Dziedzica na rzecz każdeg plusofferenta, przy liczeniu *pretii* zachodzić będą.

Aokcya odprawi ſię dnia 30. 31. Sierp: y 1. 3. Wrześ: r. 1787. o godz: 3. po południu Dworku *Kicinſkich* zwanym na *Długiey* Ulicy będącym rzeczy rożnych, iako to: ſreber, meblo zagranicznych mahonowych y kraiowych wyborną robotą zrobionych, faianſow, ſzkła, porcelan Saſkiey w garniturach, ſukien damſkich, bielizny ſtołowey y inney, futer rożnych, winow, p wa Augiel: kanapow, krzeſłow, biorow. ſzorow, karet, y innych poiazdow, portretow koſztownyc y miſterną robotą w porcelanę oprawnych, luſter, y innych barzo wiele rzeczy goſpodarſki przez Urząd Grodz: Warszaw: zatradowanych: a to za gotowe pieniądze.

Aukcya pod Ratuſzem w Sklepach narożnych, po drugiey ſtronie Ratuſza na dole, po p łudniu o godz: 2. przez A. Up: JKMci za gotowe pieniądze odprawiać ſię będzie d. 30. y 3 Sierpnia 1787. To ieſt. na zegarki złote y ſrebrne, miedź, cynę, ſukuie męſkie y damſkie, k modę mahonową, tuoletkę drzewa rożowego, ſtoliki mahonowe y inne, kanapy morą rużową p wleczone, krzeſła materyą bogatą obite y inne, ramy wyzłacane, kuperſztychy y obrazy rożn Inſtrumenta muzyczne, ſtrzelbę, ſzafy łużka, kabakierki; wachlarze, wſtążki, y inne domow ſprzęty.

W przeſzły piątek o 1. po południu, zginęła z pałacu pod blachą ſuczka z Bonońſki mająca czarne łatki gęſto na białym, łepek czarny, koniec ogona biały. Ktoby ią znalazł, nie raczy dać znać do rozdaiącego Gayety, a będzie miał przyzwoitą nagrodę.